

34

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowym zakładzie sadowniczym  
w Zaleszczykach.

## Wysoki Sejmie!

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o kraj. zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 6. lipca 1901 następujące uchwały:

„Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach“.

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby czynił dalsze usilne starania u c. k. Rządu o uzyskanie subwencji państwowej na założenie i utrzymanie zakładu sadowniczego w Zaleszczykach w wysokości 50% ogólnych kosztów“.

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził rokowania o dokupno 4 morgów gruntu w celu rozszerzenia ogrodu zakładu sadowniczego w Zaleszczykach i przedłożył odnośne wnioski na najbliższej sesyi“.

Spełniając polecenie Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy zwrócił się ponownie do c. k. Rządu o subwencyę na założenie i utrzymanie zakładu sadowniczego w Zaleszczykach. Starania te tym razem nie pozostały bez rezultatu; c. k. Rząd przyjmując koszt założenia w ryczałtowej sumie 100.000 koron, przyznał ze swej strony na ten cel subwencyę w kwocie 40.000 koron, która będzie wypłaconą w pięciu ratach po 7.000 koron w latach 1901—1905 i w jednej racie w kwocie 5.000 koron w roku 1906.

Na koszt utrzymania zakładu, udzielono jako subwencyę państwową, począwszy od roku 1901, rocznie po 5.000 koron jednak tylko na lat pięć.

Przyznając subwencyę na koszt założenia w stosunku 40.000 koron do przyjętych kosztów 100.000 koron odstąpił c. k. Rząd od praktykowanej dotąd normy przyzniania się z funduszków państwowych do kosztów założenia zakładów rolniczych w stosunku 50 procentowym, skutkiem czego musiał też spaść znaczniejszy wydatek na fundusz krajowy.

Przyznanie subwencji państwowej na koszt utrzymania w sumie 5.000 koron i to tylko na lat pięć, nie odpowiedziało również naszym oczekiwaniom. Koszta utrzymania zakładu wynoszą już obecnie około 12.000 kor., z chwilą nominacyi nowej siły fachowej podniosą się prawie do 15.000 koron, subwencya więc 5.000 kor. (o 1.000 kor. mniej, jak przyznane subwencye dla niższych szkół rolniczych i szkoły ogrodniczej w Tarnowie) pokrywać więc będzie zaledwie  $\frac{1}{3}$  część wydatków. Nowością, którą c. k. Rząd wprowadził, jest ograniczenie subwencji tylko na lat pięć. Byłoby to słusznem, gdyby zakład zaleszczycki nie miał innych celów, jak tylko produkcyę drzewek owocowych, a więc zorganizowanym był, podobnie jak ogrody handlowe. Ponieważ jednak zakład zaleszczycki, mimo ściśle praktycznego charakteru swej działalności, musi się nietylko

zajmować produkcją drzew owocowych, ale też produkcję do statutu określonych zadań zakładu dostosować a nadewszystko pracując głównie nad podniesieniem sadownictwa wśród włościan, część drzewek w przyszłości po cenach własnych kosztów zbywać, po za tem jeszcze zajmować się teoretycznymi pouczeniami i nauką przeróbki owoców i t. p., traktowanie zakładu tego przez c. k. Rząd, jako zakładu pracującego wyłącznie na dochód, jest zupełnie niesłusznem, Wydział krajowy ma też nadzieję, że c. k. Rząd, oceniając działalność zakładu nad podniesieniem tak poważnej gałęzi gospodarstwa krajowego, po upływie pięciolecia subwencji tej nie tylko nadal nie odmówi, ale stosownie do wzrastających potrzeb ją powiększy.

Zalecone Wydziałowi krajowemu w trzeciej uchwale rokowanie o dokupno czterech morgów gruntu w celu rozszerzenia ogrodu zakładu sadowniczego są w toku i rokują pomyślny wynik.

Rokowania te wdrożył Wydział krajowy z właścicielem Zaleszczyk br. Brunickim, który zgadza się na odstąpienie zakładowi czterech morgów gruntu. Zawarcie formalnej umowy opóźnia się tylko z powodu pewnych trudności, jakie wywołała konieczność usunięcia polnej drogi, dzielącej grunt ten od ogrodu zakładu. Ponieważ trudności te nie są poważniejszej natury a usunięcie ich wziął na siebie właściciel Zaleszczyk, Wydział krajowy ma nadzieję, że sprawa ta jeszcze przed wiosną stanowczo załatwioną zostanie. Na cel ten wstawił też Wydział krajowy do preliminarza wydatków na rok 1901, jako wydatek nadzwyczajny do Rubr. XV. 12.500 kor., a mianowicie 8.000 koron na zakupno czterech morgów gruntu i 2.500 kor. na ogrodzenie i przygotowanie gruntu pod właściwe kultury.

Przechodząc do działalności zakładu, musimy zauważyć, że skutkiem rozumnie obmyślanego i racjonalnie przeprowadzonego planu założenia, zakład rozwija się pomyślnie, czego najlepszym dowodem jest to powszechne zainteresowanie się, jakie wśród okolicznej ludności obudził. Po dokonaniem dnia 15. czerwca b. r. poświęceniu zakładu, w której to uroczystości oprócz reprezentantów władz i duchowieństwa obu obrządków wzięli udział okoliczni właściciele ziemscy i wielu włościan, zakład oficjalnie rozpoczął swą działalność. Działalność ta polega na razie na udzielaniu praktycznych pouczeń trwale w ogrodzie zakładowym zatrudnionym pracownikom, następnie na peryodycznie przeprowadzanych teoretycznych kursach sadowniczych, wreszcie na poradzie i pomocy udzielanej przez kierownika zakładu, tak na miejscu jak i w okolicy.

Pouczenia praktyczne w zakładzie odbywają się stale. W myśl bowiem statutu organizacyjnego wszystkie trwale w zakładzie pracujący muszą przechodzić kilkakrotnie praktyczny kurs sadowniczy, zachętą tej pracy jest z jednej strony stopniowe polepszenie płacy, z drugiej widoki otrzymania świadectwa po ukończeniu dwóch lat na uzdolnionego praktycznego sadownika. Stale pracujących w zakładzie było w b. r. sześciu chłopców, z których jeden pochodził z samych Zaleszczyk, pięciu zaś z powiatów zaleszczyckiego i borszczowskiego.

Kursy teoretyczne odbyły się w roku sprawozdawczym trzy. Pierwszy w czasie od 3. grudnia do 22. grudnia r. 1900 dla chłopców stale zajętych w zakładzie t. j. tych, którzy pracowali od chwili założenia, i miał za przedmiot ogólne zasady sadownictwa. Kurs drugi od 1. lutego do 9. marca b. r., traktujący ten sam przedmiot ale nieco obszerniej, był urządzonym głównie dla obcych. Uczestników było 58, z tego 40 uczniów miejscowego seminaryum nauczycielskiego, 3 synów włościańskich ze Starych Zaleszczyk, 6 chłopców stale zajętych w zakładzie, 1 lekarz, 1 mieszczanin, 1 ogrodnik. Teoretyczne pouczenia odbywały się cztery razy tygodniowo, wieczorem od godziny 6-ej do 7-ej, praktyczne demonstracje dwa razy tygodniowo od 11-ej do 12-ej w południe. Wobec braku jeszcze materiału do praktycznych pouczeń w ogrodzie zakładowym odbywały się ćwiczenia praktyczne w ogrodzie p. br. Brunickiego. Trzeci kurs o uprawie warzyw wyłącznie dla chłopców pracujących w zakładzie, odbył się od 1. do 31. lipca b. r.

Wyjazdy kierownika dla udzielania porady właścicielom sadów musiały się ograniczyć na razie do tych wypadków, gdzie tej porady żądano, z powodu bowiem nie obsażenia jeszcze drugiej posady fachowej oraz licznych zajęć w zakładzie nie mogły te wyjazdy zbyt często się powtarzać. Potrzeba drugiej siły fachowej, której głównem zadaniem oprócz pomocy przy dozorze w ogrodzie, jest nauka i ćwiczenia praktyczne z przeróbką owoców i wyrobów win owocowych, daje się coraz bardziej odczuwać. W uznaniu tej potrzeby Wydział krajowy poszukiwał za odpowiednimi kandydatami, starania te były jednak bezowocne, nie mamy bowiem w kraju nikogo, któryby znał gruntownie teoretycznie

i praktycznie przeróbkę owoców. Na wniosek sekcji stałej komisji rolniczej postanowił przeto Wydział krajowy odpowiednią siłę fachową wykształcić. Z pomiędzy wszystkich kandydatów najodpowiedniejszym okazał się p. Zajac, nauczyciel przedmiotów elementarnych w niższej szkole rolniczej w Jagielnicy, który ma już w tym kierunku bardzo dobre praktyczne przygotowanie i po którym można oczekiwać, że po dopełnieniu teoretycznych wiadomości zadaniu swemu dobrze odpowie. W najbliższej też przyszłości zamierza Wydział krajowy wysłać p. Zajacę za granicę dla odbycia specjalnych kursów przeróbki owoców i ćwiczeń praktycznych w zakładach wyrobów win owocowych.

Ze spraw administracyjnych oprócz rozszerzenia ogrodu, najważniejszą a dla pomyslnego rozwoju zakładu najżywotniejszą jest zaopatrzenie tegoż we wodę. W przeszłorocznym sprawozdaniu szczegółowo przedstawiliśmy projekt zaradzenia tej potrzebie w drodze umowy, zawartej z administracją kolei państwowych o korzystanie ze zbiorników kolejowych. W trakcie rokowań z Dyrekcyą kolei wpłynęła do Wydziału krajowego oferta właściciela Zaleszczyk, który podjął się dostawy wody dla zakładu z własnego wodociągu, pod warunkami ogólnie biorąc korzystniejszymi, niż powyżej wspomniany projekt, dlatego też Wydział krajowy, nie zrywając w niczem go nie zobowiązującej umowy z zarządem kolei, ofertę p. br. Brunickiego przyjął. Zasadnicze warunki projektowane przez p. br. Brunickiego są następujące: Br. Brunicki zobowiązuje się własnym kosztem ze swego wodociągu dostarczyć każdą zapotrzebowaną ilość wody po cenie 15 groszy za każdy metr sześcienny wody. Wydział krajowy zobowiązuje się pobrać co najmniej 4.000 metrów sześciennych wody rocznie i wypłacać z tego tytułu br. Brunickiemu roczną należność 600 koron. Ilość pobranej wody stwierdzać się będzie wodomierzem, który br. Brunicki własnym kosztem ustawi. Przeprowadzenie wodociągu po ogrodzie i tegoż utrzymanie w dobrym stanie należy do p. br. Brunickiego. Za każdy ustawiony hydrant płaci tylko Wydział krajowy po 250 kor. Umowa ma obowiązywać obydwie strony na przeciąg lat trzydziestu. Ponieważ równocześnie br. Brunicki chciał zaciągnąć zobowiązanie dostarczania wody wojsku i zarządowi miasta, dlatego sprawa ta musiała się nieco odwlec, straty jednak na tem zakład żadnej nie poniósł, przez ten bowiem cały czas zobowiązał się p. br. Brunicki dostarczać wody do tegoż bezpłatnie. Pertraktacye te nie wpłynęły jednak wcale na zerwanie z koleją, Wydział krajowy zastrzegł sobie ostateczną decyzję do wiosny roku 1902. Umowy p. br. Brunickiego ze stronami oraz zfinansowanie całej sprawy w ostatnich czasach tak dalece jednak już postąpiło, iż umowa z p. br. Brunickim niebawem zapewne dojdzie do skutku.

Na podstawie niniejszego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi  
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

**A. Potocki** w. r.

Sprawozdawca:

**Mieczysław Onyszkiewicz** w. r.

Członek Wydziału krajowego.

